

**Instytut Filologii Germańskiej UŁ**  
ul. Pomorska 171/173, pok. 4.101, 90-236 Łódź  
[www.germanistyka.uni.lodz.pl](http://www.germanistyka.uni.lodz.pl)

Dr hab. prof. UŁ Joanna Firaza  
Uniwersytet Łódzki  
Instytut Filologii Germańskiej

**Recenzja wniosku Dr Marka Krischa o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie humanistycznej w dyscyplinie literaturoznawstwo**

**1. Informacje wstępne**

Pan dr Marek Krisch otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo w 2007 r. uchwałą Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na podstawie rozprawy: „Das Bild Oberschlesiens in der deutschen Prosa nach 1945”. Dyplom magistra filologii germańskiej nadany przez Instytut Filologii Germańskiej Uniwersytetu Śląskiego otrzymał w roku 2002. W latach 2009-2012 był asystentem w tymże Instytucie. Od r. 2012 jest zatrudniony na etacie adiunkta, obecnie w grupie pracowników naukowo-dydaktycznych.

**2. Główne osiągnięcie naukowe**

Jako główne osiągnięcie naukowe, będące podstawą wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego (zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.) pan dr Marek Krisch deklaruje monografię naukową pt. „Ein wunderbares Gemisch von widersprechenden Eigenschaften. Das Zeitgeschehen im Werk von Max Ring“ (V&R unipress Göttingen 2021). Max Ring to z wykształcenia lekarz, z wyboru zaś zapomniany dziś pisarz i twórca społecznie zaangażowany, który zadebiutował powieścią *Berlin und Breslau 1847-1849* (wydaną w Breslau 1849, por. s. 46) i który pozostawił po sobie rozległą spuściznę prozatorską. Jego życie rozpięte było między Śląskiem a Berlinem. Owa wynikająca być może z wykształcenia i praktyki lekarskiej wrażliwość społeczna nadała jego twórczości rys pozytywistyczny i uczyniła swoistym kronikarzem i archiwistą swojej epoki. Właśnie jako niebezkrytycznego świadka historii pan dr Krisch wydobywa go spoza kanonu i oświetla tekstem na 265 stron, przybliżając czytelnikowi kluczowe motywy twórczości jeśli nie pomijanej w literaturze przedmiotu, to klasyfikowanej na peryferiach jako rozrywkowa (por. s. 161 i 261) lub trywialna i literacko nieinteresująca. Habilitant nie argumentuje wbrew tej kwalifikacji, lecz obok niej. Przyznaje, że nie mamy wprawdzie do czynienia z literaturą pokroju swoich uznanych dziś współczesnych – wielkich realistów jak choćby wspominanego kilkakrotnie w rozprawie Theodora Fontane, ale jednocześnie – wbrew

krytycznej postawie Fontane wobec Ringa – ceni go za bardzo szeroki wachlarz podejmowanych tematów, atestując mu spostrzegawczość i przenikliwość obserwacji świata w okresie dynamicznych przemian społecznych i cywilizacyjnych. (por. np. s. 40)

We wstępie Habilitant formułuje intencję przeanalizowania spośród szerokiego spektrum gatunkowego dzieł Maxa Ringa tekstów prozatorskich powstałych względnie wydanych między rokiem 1849 a 1878 i w których czas akcji pokrywa się z wybranym czasokresem, co nadaje im charakteru historycznego. Stan badań na temat twórczości pisarza zdaje się bardzo skromny, Habilitant relacjonuje go na zaledwie trzech stronach. Pewne wglądy zdaje się czynić Adolph Kohut w 16-stronicowym tekście z 1898 r., definiując twórczość Ringa w opozycji z jednej strony do „chorobliwego” romantyzmu, a z drugiej do „surowego i bezmyślnego” naturalizmu (s. 9, por. także s. 112) i atestując mu bliskość do filozofii Spinozy. Kolejne pojedyncze głosy wskażą kilka dekad później na powinowactwo Ringa do Junges Deutschland, o czym zresztą świadczy przywołany przez Habilitanta cytat z Ringa (s. 27-28), dostrzegą ponadto walor aktualności oraz „rozrywkowego” charakteru, a także wyraźny rys społeczny tej twórczości. Ta ostatnia jakość zdominuje jedno z najnowszych omówień twórczości Ringa – zaledwie pięciostronicowy artykuł Hugh Ridleya z 2011 r., gdzie znajdziemy systematyzację Ringa jako autora realizmu europejskiego i jednego z pierwszych obserwatorów środowiska wielkomiejskiego. (s. 11-12, s. 185-186 oraz s. 231) Ponadto Habilitant wymienia dwa inne, być może obiecujące nieco więcej, teksty (Ostrava 2018 i Bielefeld 2020), których też Habilitant jednak nie streszcza. W uwagach dotyczących metodologii znajdziemy deklarację o podążaniu za metodą społecznej historii literatury – tak w świecie przedstawionym jak realnym, pozatekstowym, doświadczanym przez pisarza (s. 13-14). Pan dr Krisch odwołuje się tu do pojęcia habitusu Pierre’a Bourdieu. (s.13) Uzasadnieniem jest multikulturowe środowisko kształtujące pisarza – wpływy kultury żydowskiej i chrześcijańskiej, niemieckiej i słowiańskiej (por. s. 22-23). By wzmocnić charakter prozy jako świadectwa czy dokumentu historycznego (Ring jako „barometr epoki”, s. 126) Habilitant powołuje się ponadto na nowy historyzm, także ze względu na pewną relatywizację kanonu, której dokonuje oraz na wzajemne przenikanie się tekstu i historycznie rozumianego pola kulturowego.

Książkę tworzy sześć rozdziałów zbudowanych zg. z zasadą od ogółu do szczegółu zatytułowanych dwuczłonowo: kolejne obszary analizy poprzedza poetycka kursywa dążąca do wyrażenia esencji treści. Rozdziały drugi i piąty oraz wnioski są krótsze (odpowiednio 20, 15 i 10 stron) w stosunku do innych części książki (ok. 40, 50, 60 i 40 stron).

Przedmiotem **pierwszego rozdziału** jest wczesna socjalizacja Ringa na tle epoki. Znajdziemy tu interesujące wglądy w środowisko literackie, artystyczne i naukowe tak Berlina, co Górnego Śląska, oraz w proces kształtowania się osobowości późniejszego pisarza – także pod wpływem tego środowiska, choćby salonów Berlina, lektur oraz doświadczeń z teatrem. **Rozdział drugi** Habilitant poświęca Berlinowi XIX w. na tle historii Prus ze szczególnym uwzględnieniem cezury rewolucji marcowej 1848 – jej charakteru i specyfiki oraz społecznych i kulturowych następstw. Na tak uzyskanej bazie buduje pan dr Krisch w dużym **rozdziale trzecim** literacki obraz czasów wyłaniający się z prozy Ringa skupiając się na kwestiach światopoglądowych i postawach



etycznych (por. szczeg. S. 81-82). Znajdziemy tu szeroką panoramę narratorów i postaci literackich, w których życiu i poglądach odbija się historia epoki: konflikty natury politycznej i społecznej – stoimy bowiem na progu ruchów robotniczych i wczesnej myśli socjalistycznej, dążenia wolnościowe, upadek wartości na rzecz materializmu (szczeg. S. 112-114) czy zmiany związane z dynamicznym przyspieszeniem cywilizacyjnym. Tu zaznacza się pewna tendencja pozytywistyczna i idealistyczna w światopoglądzie Maxa Ringa, do której Habilitant, omawiając kolejne aspekty dzieła pisarza, będzie wracał: niektóre teksty zdają się za sprawą bohaterów propagować niejako kształcenie i wychowanie w opozycji do akcjonizmu i rewolucji (s. 106, s. 133, 141 – w odniesieniu do *Berlin und Breslau. 1847-1849*, s. 194 – w odniesieniu do późnego tekstu z 1878). Najbardziej rozbudowany **rozdział czwarty** omawia strukturę społeczną Prus wieku XIX w jej dynamice w związku ze znaczącym przyrostem ludności, procesem migracji oraz urbanizacji i jej obraz literacki w tekstach Maxa Ringa. Habilitant analizuje całą drabinę społeczną, uzupełniając ten korowód postaci niezależnym omówieniem grupy migrantów oraz postaci kobiecych. Krótki **rozdział piąty** podąża niejako śladami pisarza i przenosi czytelnika na Górny Śląsk, konfrontując go z nierównościami społecznymi charakterystycznymi dla tego terenu i epoki. Habilitant zwraca tu szczególną uwagę na przenikliwość obserwacji Ringa, który dostrzegał zgubne dla środowiska następstwa przemysłu węglowego. Już w tym rozdziale zaznacza się decydująca dla kolejnego rozdziału zależność między przestrzenią – np. budynkiem a cechami danej postaci. W ostatnim **szóstym rozdziale**, traktującym znów o Berlinie i będącym swoistą apoteozą tego miasta, uwaga autora skupia się właśnie na doświadczeniu przestrzeni: znajdziemy tu omówienie różnych nieoczywistych i rzadko przedstawianych w literaturze peryferyjnych lokalizacji, które pojawiają się w twórczości Ringa i dopełniają obrazu miasta i jego mieszkańców wydobywając pewną istotną cechę epoki. Giełda np. staje się synonimem materializmu. Habilitant powołuje się we wstępie na badania z obszaru Spatial Turn (s. 16) i pojęcie heterotopii Michela Foucault. W rozdziale 6. czytamy:

„Erneut offenbar sich an dieser Schilderung Rings Stil, den Raum mit Hilfe einer Aufzählung einzufangen und zu charakterisieren. Den Fokus richtet er dabei auch auf die Details: die Form, Farbe, Verzierung.“ (s. 238)

Rodzaj estetyki praktykowanej przez pisarza, chętnie używanie przez niego pojęcia „fizjonomii” miasta (s. 232, 234), pojawiającego się w kontekście znanej pisarzowi fizjonomiki (s. 130 i 203), jego skupienie na „powierzchni”, umiłowanie do detalu widoczne np. w strategiach prezentacji symboli statusu postaci i korelacja między ową zewnętrżnością a cechami figur lub grup społecznych, antycypuje pewne cechy estetyki Nowej Rzeczowości lat 20. XX wieku. Pan dr Krisch zdaje się tu podążać za Siegfriedem Kracauerem (*Das Ornament der Masse*, 1927), który obserwując dostępną wizualnie „powierzchnię” czyta miasto jak tekst i dociera na tej podstawie do istoty zjawisk.

Nawet jeśli twórczość Ringa, jak słusznie zauważa Habilitant, cechuje ograniczoność środków czysto literackich, to wydaje się ona ciekawa ze względu na pewien talent retoryczny Ringa – jego język jest płynny, bogaty i pełen trafnych sformułowań. Habilitant nie przyporządkowuje



twórczości Ringa gatunkowo w sposób jednoznaczny (s. 258-259), choć jest uważny na to zagadnienie i zauważa np., że typowy dla Ringa jest styl reportażu, z którego czasem rezygnuje na korzyść bardziej literackich środków wyrazu. (s. 95) Na s. 166 przeczytamy ukryte jakby w tekście zasadnicze stwierdzenie, że „Ring [lässt sich] nicht einer einzigen Epoche zuordnen.”, a na s. 176, że „Eine andere Frage ist, inwieweit man Rings Texte als soziale Romane oder Erzählungen einordnen kann.” W tekście książki znajdziemy punktowe odniesienia do gatunku literatury rozrywkowej (w przyp. 468 na s. 91, na s. 112, s. 115, s. 192 oraz s. 203: tu nieco dłuższa charakterystyka gatunku Unterhaltungsliteratur XIX w). Obraz, jaki wyłania się z przedstawienia przez Habilitanta wskazuje, że mamy do czynienia z prozą realistyczną (s. 227) o charakterze deskryptywnym (s. 231f) o silnych tendencjach dydaktycznych (por. np. s. 135, 195, 265) napisaną z dużym rozmachem, o cechach przewodnika turystycznego (s. 229), dającą panoramiczny obraz epoki – wybranej czasoprzestrzeni oraz jej mieszkańców.

Dostrzec można pewne powinowactwa typu realizmu realizowanego przez Ringa – zbliżonego do realizmu mieszczańskiego (Fritz Martini w *Deutsche Literatur im bürgerlichen Realismus 1848-1898*, Stuttgart 1981, por. s. 139) czy poetyckiego, którego rozkwit przypadł na okres dojrzałej twórczości Ringa (por. s. 79-80), ale również inklinacje do naturalizmu. (wzmianka na s. 26, por. znaczenie darwinizmu dla Ringa, s. 164) Natomiast z przywołanego Hugo Austa (*Realismus*, 2006, s. 225, przypis 1112) nie wynika dla mnie jednoznacznie, czy Aust odnosi się do twórczości Maxa Ringa, czy chodzi tu o opinię Habilitanta. Warto również przypomnieć w tym kontekście wielkie powieści realizmu krytycznego oparte na filozofii pozytywizmu w literaturze polskiej – choćby *Placówkę* (1886) i *Lalkę* (1887-89) Bolesława Prusa, których Ring z racji na niezajomość języka polskiego nie mógł znać, tłumaczenia bowiem powstały już w wieku XX, ale które być może byłyby mu bliskie.

Jako szczególnie ciekawy postrzegam rozdział czwarty: osadzony jest w szerokim kontekście kulturowym, jest w mojej ocenie najbardziej dyskursywny i posiada syntetyczną konkluzję. Szczególnie zwraca uwagę podrozdział dotyczący kobiet, jako że przedmiotem rozważań jest czas na progu nowego etapu w historii kobiecej emancypacji na przełomie wieków XIX i XX. Wydaje się, że to właśnie w czwartym rozdziale – a także w ostatnim – dotyczącym przestrzeni – najmocniej wybrzmiewa ten rys światopoglądu pisarza – owa niespójność czy sprzeczność w poglądach Maxa Ringa, który stał się bezpośrednio inspiracją dla koncepcji książki. Habilitant charakteryzuje Ringa jako swoistego outsidera (s. 263) i autora przestrzeni niejednorodnej lub fazy przejściowej („Autor des Übergangs, der Unentschiedenheit, des Dazwischen”, s. 262, por. s. 232). We wnioskach rozdziału czwartego czytamy podsumowujące stwierdzenie:

„[...] Max Rings zeitgeschichtliche Texte [bieten] einen beachtenswerten Einblick in die preußische und vor allem Berliner Gesellschaft dieser Zeit, insbesondere die Phase zwischen dem Ende der Revolution und der Entstehung des ersten deutschen Nationalstaates. Allein ihre Verankerung zwischen diesen beiden Zäsuren der deutschen Geschichte macht sie zu lesenswerten Zeugnissen einer Epoche, einer Zwischenzeit, in der



gegenteilige Tendenzen und Strömungen um Vorherrschaft rangen, in politischer, gesellschaftlicher, sozialer und auch technologischer Hinsicht.“ (s. 203)

Tytuł rozprawy jest natomiast parafrazą przywołanego na s. 189 rozprawy cytatu z *Berliner Leben. Kulturstudien und Sittenbilder* (1882), w którym pisarz charakteryzuje multietniczny Berlin jako „ein wunderbares Gemisch von verschiedenen Elementen“.

Doceniając rolę paratekstu jako integralnej części książki chciałabym zwrócić uwagę na jej okładkę (*Upadek* Bartłomieja Wierzbickiego, 2020), która doskonale koresponduje z intencją autora: to ekspresjonistyczny w charakterze kolaż z dominującą męską twarzą oraz z wczesnomodernistycznymi atrybutami miasta ze wskazaniem na Berlin oraz zakres historyczny. Wśród nakładających się na siebie klockowo elementów sugerujących atomizację na pierwszym planie na tle twarzy wyróżnia się kielnia, która dodatkowo podkreśla przełomowy, progresywny charakter – tak epoki, jak i jego kronikarza Maxa Ringa. Jaskrawa kolorystyka oparta na kontrastach (trzy odcienie zieleni, pink i czerń oraz mocna czarna kreska) domykają komunikat. (por. s. 189)

Wprawdzie literatura pomocnicza na temat twórczości Maxa Ringa jest bardzo skromna, tym bardziej jednak brakuje mi gruntownego przedstawienia stanu badań – szerszej prezentacji też z literatury istniejącej i skonfrontowania się z nimi. Ze stosunkowo często przywoływanego artykułu autorstwa Hugh Ridleya (por. np. s. 185f) można wnosić, że jego wkład w rozpoznanie Ringa jest duży. Nie inaczej ma się rzecz być może ze wspomnianymi we wstępie, ale nie zaprezentowanymi innymi dwoma pozycjami.

Zasadą porządkującą ten rozległy i wymagający dużej pracy włożonej w selekcję materiał jest przegląd przez powracające tematy, motywy i postaci na tle wydarzeń i procesów historycznych. Profil pracy jest więc silnie nacechowany kulturoznawczo, względnie historyczno-socjologicznie, co wynika wprost z zainteresowań Maxa Ringa, co autor deklaruje w uwagach metodycznych (s. 13) i co znajduje też odzwierciedlenie w wykorzystywanej literaturze. Ponadto Habilitant przyjął klucz asocjacyjny a nie np. chronologiczny. Uzyskujemy więc niejako synchroniczny obraz tej twórczości – kosztem mocnych akcentów i pewnej hierarchizacji. Wydaje się, że żaden z licznych tekstów Maxa Ringa nie posiada statusu nadrzędnego wobec innych. Pan dr Krisch zaznacza wprawdzie, że być może dwutomowe *Erinnerungen* (powstałe 1870 i wydane 1898) są tekstem najbardziej „gęstym” z punktu widzenia filologa, tym bardziej, że sam Ring ocenia go jako „najbardziej wiarygodne źródło informacji” (s. 20), ale i tu pan doktor nie podejmuje się kompleksowego omówienia, lecz traktuje go właśnie jako źródło informacji na temat życia i socjalizacji pisarza. Tego mi brak – spojrzenia z pozycji meta – i uporządkowania tej twórczości – także w jej chronologii i dynamice w miarę przemian zachodzących w samym pisarzu. Znajdziemy takie wskazania i uwagi tego typu jedynie punktowo w odniesieniu do poszczególnych aspektów świata przedstawionego, które Habilitant prezentuje w kolejnych rozdziałach. Z racji na przyjętą metodologię, wg. której pan dr Krisch w każdym rozdziale odnosi się do co najmniej kilku różnych tekstów prymarnych, niezależnie od chronologii (por. np. s. 158-159, s. 162), dużym ułatwieniem w orientacji dla czytelnika byłoby konsekwentne umieszczenie



daty powstania\wydania danego tekstu przy tytule. Przyjęta metodologia dążąca do prezentacji szerokiej panoramy oznacza też, że Habilitant nie podejmuje próby profilowania i pogłębienia wątków. Na podstawie pewnych krytycznych uwag, którymi dzieli się często z czytelnikiem, towarzysząc mu niejako, można by domniemywać, że uznaje, iż twórczość ta na to nie pozwala. Pewnie w dużej mierze tak jest, ale jednak pozostaje pewien niedosyt, tym bardziej że to pan dr Krisch pewne kwestie zauważa i sugeruje możliwość ich pogłębienia, po czym je porzuca, w przypisach podając jedynie tytuł danej pozycji, do której można by sięgnąć, albo zakres stron, jednak bez wniknięcia samemu i skonfrontowania przedmiotu badań z literaturą pomocniczą. I tak np. obiecujący jest wątek dotyczący rozwoju turystyki i reklamy w rozdziale trzecim (s. 125). Cenne wydają mi się też przypisy dotyczące literatury pomocniczej z zakresu społeczeństwa mieszczańskiego w XIX w. (s. 158-159), podobny potencjał porównawczy miałyby sięgnięcie do przywołanego w przypisie 866 (s. 174) oraz w przypisie 964 (s. 192) tekstu Roberta Radu na temat przedstawienia Anglii i Londynu w literaturze niemieckiej XVIII i XIX w., czy wreszcie do wspomnianej w przypisie 953 (s. 189) pozycji Ruth Florack na temat stereotypów narodowych w literaturze niemieckiej i francuskiej. Dlaczego np. na s. 193 czytamy, że Habilitant w rozdziale dotyczącym postaci kobiecych nie dąży do przedstawienia pełnego ich obrazu? Podobnie wydajna i interesująca mogłaby być próba zgłębienia kwestii żydowskiego pochodzenia pisarza, który rzadko podejmował tą problematykę, a jeśli to czynił, to powielał stereotypy. Spostrzeżenie takiej wagi kwituje pan dr Krisch jedynie jako „niezrozumiałe” w obliczu typowej dla pisarza postawy zaangażowania (por. s. 192-193). Tymczasem na s. 31 znajdziemy uwagę o procesie asymilacji diaspory żydowskiej w XIX w., na s. 43-44 relację z doświadczeń wynikających z antysemityzmu. Kierowana własną ciekawością traktując te wymienione aspekty raczej jako otwierające – jako potencjał, który – być może – jeśli się nie mylę – w tekstach Ringa jest i można go w przyszłości wykorzystać.

W wywodzie trafimy na liczne cechy twórczości Ringa sformułowane negatywnie: czym mogłaby ona być, a nie jest, co mogłaby zawierać, a nie zawiera: np.

„Die Problematik der Arbeiterbewegung spielt sicherlich keine zentrale Rolle in Rings Erzählungen und Romanen schließlich unterhaltender Natur und doch wird sie erkannt und angesprochen [...]“ (s. 112, por. też s. 176 – o niewielkim znaczeniu grup społ. z dołu drabiny)

„Ring scheut sich nicht davor, die sozialen Probleme seiner Zeit anzusprechen und zu mahnen, wenngleich seine Bücher durchaus keine Sozialromane sind, sondern eher unterhaltenden Charakter mit sozialem Unterton haben.“ (s. 118)

„Max Rings zeitgeschichtliche Romane und Erzählungen bilden keine Chronik der Epoche, in der sie entstanden.“ (126)

Podobny charakter ma także np. wskazanie na teatr jako pewien potencjał, którego jednak autor Ring nie wykorzystał (s. 237, 246). Takie spostrzeżenia są ciekawe, ale ostatecznie zwracają mocno uwagę na deficyty i niepotrzebnie umniejszają wagę własnych spostrzeżeń i analiz. We



wnioskach – w odróżnieniu od całej książki – argumentacja Habilitanta przybiera formę obrony pisarza. Jednak jako czytelniczka muszę zadać pytanie – wobec kogo? Bowiem tylko na początku książki i właśnie we wnioskach pojawiają się krótkie dwa głosy krytyczne. Pan dr Krisch stwierdza np., że sposób przedstawienia kobiet przez Ringa nie jest bynajmniej jednowymiarowy (es sei „alles andere als eindimensional”, s. 261). Czy ktoś takiej właśnie oceny dokonał?

Podsumowując stwierdzić należy, że pan dr Krisch zdołał, jak się wydaje, z tej rozległej twórczości świadka historii, jakim niewątpliwie był Max Ring, wydobyć maksimum treści, kierując światło na warte zauważenia jakości. (por. s. 220) Nie brak tu syntetycznych i cennych stwierdzeń. Mam nawet wrażenie, że szczególnie pierwsza część autoreferatu traktująca o książce lepiej ujmuje jej istotę niż wstęp czy podsumowanie, które znajdziemy w monografii. Otrzymujemy napisaną dobrym, lekkim stylem opowieść o świecie przedstawionym Maxa Ringa. Słusznie Habilitant definiuje się jako archeolog i detektyw (s. 258). Doceniam jego wyważone, suwerenne stanowisko wobec przedmiotu badań, jego daleko idącą bezstronność a nawet pewien sceptycyzm czy ostrożność poznawczą, a także otwartość na materiał i ciekawość. Pan dr Krisch dostrzega zalety, ale też słabości tego pisarstwa: Nadaje mu znaczenie i wagę, rozpoznając pewne nowatorstwo Ringa – np. w kwestii przedstawiania Górnego Śląska (s. 40) – i wpisana w jego twórczość niespójność światopoglądową. Habilitant wydobywa walor znaczenia regionalnego, a może i ponadregionalnego tej postaci wspomianej jedynie w nielicznych historiach literatury niemieckojęzycznej. Wykształcenie i praktyka medyczna Ringa daje mu również pewną szczególną pozycję osoby posiadającej szczególne wglądy w życie swoich współczesnych, ich potrzeby, system opieki medycznej oraz we współczesną medycynę, np. w psychiatrię (por. s. 130-132). I właśnie z racji na fakt, iż postać ta jak dotąd pozostawała w cieniu, oczekiwałabym i byłabym wdzięczna za swoistą pracę u podstaw, tzn. za kompleksowe omówienie utworu\utworów najbardziej zdaniem Habilitanta wartościowego\wych. Oczekiwałabym również osadzenia tej prozy silniej w dyskursie historycznym i teoretycznym – zarówno literaturoznawczym jak i socjo- i kulturoznawczym: począwszy od zaznaczenia pozycji pisarza w planie historii literatury poprzez odniesienie jego twórczości do tradycji literatury obyczajowej czy rozrywkowej, ale także przedstawienie jej na tle powieści wielkomięskiej, która faktycznie dopiero ma się w kolejnych dziesięcioleciach rozwinąć (pojedyncze odniesienie do W. Raabe na s. 231), a skończywszy na dyskursie płci czy antysemityzmu. Tu dostrzegam pewien potencjał tego potężnego przecież materiału.

Dobór literatury pomocniczej jest adekwatny, naświetlający konteksty historyczne i osadzający diagnozy pisarza na tle epoki.

### 3. Pozostałe publikacje

Jako uzupełnienie głównego osiągnięcia Habilitant udostępnił do wglądu wiele publikacji – artykułów, rozdziałów i tekstów popularno-naukowych, które obejmują okres 2003-2022. Liczba tych publikacji – 32 – jest relatywna. 4 teksty, jeśli właściwie policzyłam, mają swoją drugą wersję językową (tekst dotyczący twórczości Horsta Bienka z 2003 – po polsku i niemiecku, tekst o pisarzach śląskich z 2013 – po polsku i niemiecku, artykuł o Heinrichu Böllu z 2019 – również



po polsku i niemiecku oraz artykuł o pismach Bettiny von Arnim – po niemiecku [2019] i angielsku [2020], będący odbiciem dołączonej do dokumentów monografii z r. 2018, której pan dr Krisch jest współwydawcą. Teksty mają różną objętość – od 2-stronicowej recenzji (2022) czy równie krótkiego sprawozdania z konferencji o Heinrichu Böllu w roczniku „Wortfolge\Szyk słów” (UŚ, Katowice 2017), poprzez teksty popularyzatorskie (np. artykuł po polsku przybliżający sylwetkę Maxa Ringa zamieszczony w kwartalniku „Zaranie Śląskie” Wydawnictwa Naukowego Śląsk czy przeglądowy artykuł o adaptacjach powieści *Effi Briest* z 2015) po klasycznej objętości teksty naukowe. Obszar tematyczny jest tu relatywnie szeroki: Habilitant konsekwentnie pracuje na przestrzeni lat nad twórczością pisarzy związanych z Górnym Śląskiem, podejmując problematykę ucieczki i wysiedlenia, a tym samym problematykę tożsamości i małej ojczyzny a także temat granicy i ogólniej styku kultur. I tak dwa artykuły poświęca Habilitant twórczości Horsta Bienka urodzonego w Gleiwitz („*Erste Pol(s)ka?*” *Die Kontroversen um den ersten Band der OberschlesienTetralogie seitens der schlesischen Landsmannschaft in der Bundesrepublik Deutschland*, 2003; *Kriegs-, Flucht- und Vertreibungsmotive im Werk von Horst Bienek angesichts des russischen Angriffskrieges gegen die Ukraine*, 2022), jeden Hansowi Lipinsky’emu-Gottersdorfovi (*W poszukiwaniu ojczyzny: „Późni przesiedleńcy” w literaturze na przykładzie Wenn es Herbst wird Hansa Lipinsky’ego-Gottersdorfa*, 2016), jeden Wolfgangowi Bittnerowi (*Erinnerte Heimat als prägende Erfahrung in Wolfgang Bittners Niemandland*, 2022), jeden artykuł ma charakter przeglądowy i prezentuje pisarzy śląskich (*Pisarze śląscy XX wieku na łamach kwartalnika „Joseph von Eichendorff Komwersatorium”*, 2013). Problem granicy polsko-niemieckiej najmocniej wybrzmiewa w artykule z 2022 r. bazującym na dwóch utworach Hugo Hartunga (1902-1972) – autora wprawdzie nie urodzonego na Śląsku, ale związanego emocjonalnie ze Śląskiem (*Pisarze śląscy XX wieku na łamach kwartalnika „Joseph von Eichendorff Komwersatorium”*). Znajdziemy tu systematyzację nurtu literackiego związanego z wysiedleniami (faza doświadczenia, przeżycia a następnie przesuniętej w czasie dokumentacji). Szczególny charakter wśród tekstów o tej problematyce ma niedługi artykuł *Hrdlak i inni. Odmieńcy we współczesnej literaturze śląskiej: Janosch, Kutz, Twardoch* [w tomie *Szczęśliwy, kto poznał Janoscha. Literackie korzenie tożsamości*. Ofic. Wyd. ATUT 2017], gdzie Habilitant omawia figurę outsidera we współczesnej literaturze śląskiej i zwraca uwagę na kulturową i interkulturową wieloznaczność i rolę mitycznej postaci Hrdlaka w literaturze śląskiej. Pokrewną kategorią tekstów z tego obszaru tematycznego są te omawiające historię i kulturę regionu – środowisko wydawnicze i redakcyjne związane ze Śląskiem (*Niemieckie oficyny wydawnicze w Katowicach (1865-1939)*, 2006 r., czy przeglądowy tekst o periodyku *Oberschlesien* wydawanego między 1902-1920 – *I wojna światowa oczami publicystów miesięcznika kulturalnego „Oberschlesien”*, 2016). W obszar styku kultur wpisuje się również przeglądowy artykuł o niemieckiej literaturze migracyjnej (*Deutschsprachige Autoren mit Migrationshintergrund: Ein Überblick*, 2019).

Drugim dużym tematem chętnie podejmowanym przez p. dr Krischa jest temat twórczości filmowej na tle historii XX wieku – szczególnie adaptacji filmowych dzieł niemieckojęzycznych, ale także filmów dokumentalnych (*Bertolt Brecht w dokumentach filmowych w tomie Wokół Bertolda Brechta*, Kraków 2016) czy quasi-dokumentów. Tu zainteresował mnie m.in. przegląd



motywu grupy terrorystycznej RAF w sztuce filmowej. Ten temat pojawia się kilkakrotnie (*Terroryzm RAF, kino niemieckie i Fassbinder*, 2005; *Artyści filmowi a terroryzm RAF: Gudrun Ensslin, Bernward Vesper i Andreas Baader w filmie Andresa Veila Jeśli nie my, to kto?*; 2019; *Zwischen Kunst und Terror: Gudrun Ensslin, Bernward Vesper und Andreas Baader in Andres Veiels „Wer wenn nicht wir”*, 2019). Problematiczna w ostatnim z wymienionych trzech tekstów jest teza o terrorystyce jako figurze artysty, podczas gdy wydaje się, że terrorysta nie tyle jest artystą co przedmiotem twórczości artystycznej. Teksty o adaptacjach otwiera artykuł z 2013 r. poświęcony filmowym realizacjom dzieł Gerharda Hauptmanna (*Die Verfilmungen der Werke Gerhart Hauptmanns am Beispiel von F.W. Murnaus „Phantom”*) ze wskazaniem na ożywienie w latach 50. XX w. Cenna jest tu dobra kontekstualizacja i analiza treści adaptacji, brak jednak wskazania na pozycję czy status tego dzieła filmowego w historii filmu. Autor ogranicza się do stwierdzenia „nowoczesności” projektu, nie wyjaśniając, na czym ona polega. Kolejne artykuły poświęcone temu tematowi to artykuł o filmowych adaptacjach twórczości Heinricha Bölla (*Heinrich Böll und das deutsche Kino am Beispiel der Verfilmung von „Das Brot der frühen Jahre” durch Herbert Vesely (1962)*, 2018; ta sama publikacja w jęz. polskim, 2019), o adaptacjach *Effi Briest* (*Ekranizacje Effi Briest*, 2015), o adaptacjach prozy Jurija Brźzana (*Adaptacje prozy Jurija Brźzana na przykładzie filmu „Die schwarze Mühle”*, 2019 w tomie dotyczącym relacji kulturowych Polski i Łużyc). Znajdziemy tu sprawozdanie z literackich i filmowych realizacji łużyckiej legendy o Krabacie, a więc mitu związanego z tym regionem.

Trzeci obszar zainteresowań Habilitanta stanowi projekt wydawniczy związany z pismami politycznymi Bettiny von Arnim. Pan dr Krisch jest wraz z Niną Nowarą-Matusik współwydawcą monografii *Bettina von Arnim. O Polsce* (Katowice 2018). Znajdziemy tu artykuł autorstwa pana doktora pt. *Zagadnienia polityczne w Broszurze o Polsce Bettiny von Arnim* (s. 27-40) – tekst o profilu historycznym, którego pokłosiem i odbiciem są późniejsze artykuły po niemiecku [2019] i angielsku [2020]. Publikacja dotyczy połowy XIX w., w szczególności rewolucji 1848\49, a więc w prostej linii prowadzi do publikacji stanowiącej podstawowe osiągnięcie naukowe pana Krischa.

Choć dopiero późniejsze artykuły cechuje styl zbliżony to tego, który autor prezentuje w publikacji książkowej będącej podstawą przewodu habilitacyjnego, to wydaje się, że wszystkie teksty pana doktora Krischa wykazują pewien profil: mają charakter deskryptywno-przeładowy, mocno informacyjny, syntetyczny, czasem wprowadzający w dany przedmiot, punktowo Habilitant posługuje się, jak w analizach w monografii, metodą close reading. Autor zwraca uwagę na momenty kluczowe, np. analizując filmy, ale zasadą jest też, że pewne głębsze problemy zostają zasugerowane i nazwane, ale nie rozwinięte. Bibliografia jest adekwatna do funkcji tekstu, ale czasem w przypadku tekstów czysto naukowych, a nie popularyzatorskich, dotyczących autorów czy filmów z głównego nurtu oczekiwałabym silniejszego umocowania w bogatej przecież w takich przypadkach literaturze pomocniczej.

O ile monografia o Maxie Ringu jest świadectwem dobrej orientacji w historii XIX w., o tyle artykuły w większości koncentrują się na wieku XX. Teksty literackie osadzone są mocno w



kontekście historyczno-politycznym i są pod tym względem erudycyjne i precyzyjne. Podobnie rzecz się ma z historią kina niemieckojęzycznego, która stanowi tło dla omówienia sylwetek reżyserów i konkretnych dzieł filmowych.

Na koniec nie można nie wspomnieć o dojrzałej, naturalnie brzmiącej niemczyźnie i generalnie o autonomicznym stylu Habilitanta, który wyraźnie zaznacza swoje stanowisko. Zwraca uwagę także dobra, przejrzysta konstrukcja tekstów, niezależnie od ich objętości czy funkcji.

Pan dr Krisch nie publikuje w czasopiśmie wysokopunktowanych i stosunkowo rzadko w wydawnictwach z II poziomu. Te ostatnie pojawiają się szczególnie wśród ostatnich publikacji tłumaczeń naukowych (Göttingen 2021 i 2022) oraz w związku z najbliższymi planami naukowymi (planowana publikacja po odbyciu stażu w Osnabrück), co jest ważne dla rozwoju Habilitanta, zważywszy na obecnie obowiązujące kryteria ewaluacji. Dominacja tematyki regionalnej wiąże się natomiast w sposób naturalny z dominacją wydawnictw śląskich.

#### **4. Pozostała działalność naukowa**

Wykaz wystąpień konferencyjnych pana dr Krischa wskazuje na niską aktywność i (jedynie 16 wystąpień w ciągu 19 lat). O relatywnie niskiej mobilności świadczy fakt, iż poza jednym wystąpieniem w Opolu w r. 2012, jednym w Warszawie w r. 2014 i jednym w Krakowie 2019 wszystkie inne miały miejsce na Śląsku. Bogaty jest natomiast wykaz dokonanych przez Habilitanta tłumaczeń: Większość z nich – w liczbie 51 – jeśli dobrze policzyłam – stanowią przekłady tekstów naukowych, które mają przełożenie na punkty w ramach obecnie obowiązujących zasad ewaluacji. Z przekładami literackimi wiąże pan doktor natomiast swoje najbliższe plany. Habilitant uczestniczył lub uczestniczy ponadto jako wykonawca w pięciu przedsięwzięciach projektowych (od roku 2019 jest m.in. współredaktorem serii *Pisarze niemieckojęzyczni Górnego Śląska w przekładzie*, uczestnikiem projektu „Leksykon dzieł pisarzy Górnego Śląska XIX i XX wieku” czy projektu „Schriftstellerinnen des Umbruchs: Von der Generation um 1800 zu den Autorinnen des Vormärz”). Pan doktor Krisch odbywa również krótkie kwerendy i staże (najdłuższy bo dwumiesięczny w Osnabrück w Erich Maria Remarque-Friedenszentrum w r. 2022).

#### **5. Działalność dydaktyczna i organizacyjna**

Pan dr Krisch prowadzi w macierzystej Uczelni szeroką paletę zajęć: zajęcia z historii literatury niemieckiej i kultury, w tym zajęcia z filmu, a także zajęcia językowe (język niemiecki w mediach, języki specjalistyczne) i przekładowe. Prowadzi również seminaria magisterskie i licencjackie, co na przestrzeni ok. 20 lat skutkowało dużą ilością wypromowanych prac. Habilitant dba o doskonalenie własnego warsztatu dydaktycznego. Z dużym wysiłkiem organizacyjnym musiało wiązać się przygotowanie dwóch wystaw, których pan dr Krisch był współautorem – jedna poświęcona życiu i twórczości Heinricha Bölla, druga Erich Maria Remarque’owi. Pan dr Krisch współpracuje ponadto z organizacjami i instytucjami regionu Górnego Śląska i jest egzaminatorem w komisji Śląskiego Okręgu Olimpiady Języka



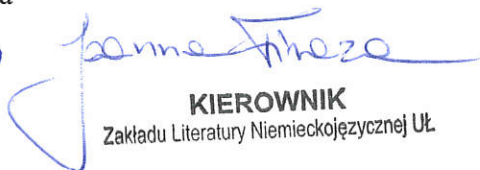
Niemieckiego. Wszystkie te działania składające się na bogaty dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny pana dr Marka Krischa wymagają dużego nakładu czasu i energii oraz kompetencji i doświadczenia. Oceniam je jako bardzo pożyteczne i wydatnie przyczyniające się do popularyzacji literatury i kultury niemieckojęzycznej.

## 6. Konkluzja

Oceniam dorobek pana dr Marka Krischa jako cenny i popieram jego wniosek o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego.

Joanna Firaza

20.03.24



**KIEROWNIK**  
Zakładu Literatury Niemieckojęzycznej UŁ

dr hab. Joanna Firaza